

Pamięć o tragicznej historii

Koncert ku czci ofiar Tragedii Górnośląskiej

W styczniu 2011 roku Sejmik Województwa Śląskiego podjął uchwałę oddającą hołd ofiarom Tragedii Górnośląskiej. Zgodnie z przyjętą rezolucją ogłoszony został Dzień Pamięci o Tragedii Górnośląskiej 1945 roku, który jest obchodzony co roku w ostatnią niedzielę stycznia. Regionalny dzień pamięci jest formą uczczenia ofiar powojennych zbrodni Armii Czerwonej i władz komunistycznych - zamordowanych, wywiezionych do ZSRR oraz osadzonych w obozach i więzieniach. W tym roku przypada 26 stycznia.

Tegoroczne obchody rozpoczęła wystawa IPN „Deportacje Górnoślązaków do ZSRR w 1945 roku”. Wystawa jest prezentowana od 17 stycznia do 14 lutego w Starochozowskim Domu Kultury (Chorzów, ul. Siemianowicka 59).

W niedzielę, 26 stycznia, w intencji ofiar odprawiona zostanie msza święta w Katedrze Chrystusa Króla w Katowicach. Przed jej rozpoczęciem, przed tablicą upamiętniającą tragedię Marszałek Województwa Śląskie wraz z Przewodniczącym Sejmiku złożą kwiaty. W tym samym czasie, pod bliźniaczą tablicą w Doniecku na Ukrainie kwiaty złożą przedstawiciele tamtejszej polonii.

Kulminacyjnym punktem obchodów będzie koncert Filharmonii Śląskiej „Pro memoria” Ofiarom Tragedii Górnośląskiej, który odbędzie się 25 stycznia o godz. 17.00 w sali koncertowej Akademii Muzycznej w Katowicach. W programie koncertu znajdują się m.in.:

- Giovanni Battista Pergolesi – Stabat Mater
- Peteris Vasks – Pater noster
- Wojciech Kilar – Agnus dei
- Henryk Mikołaj Górecki – Euntes bant et flebant, op. 32

Koncert skierowany jest przede wszystkim do rodzin osób, których dotknęła Tragedia Górnośląska, a także organizacji i stowarzyszeń kultywujących pamięć o tych wydarzeniach.

Tragedia Górnośląska – określenie nawiązujące do wydarzeń z 1945 roku i masowych deportacji mieszkańców Górnego Śląska do sowieckich łagrów. W wyniku represji do niewolniczej pracy na terenie ZSRR trafiło, według opinii historyków, kilkadziesiąt tysięcy osób. Większość z nich nigdy nie wróciła do Polski. Do niewolniczej pracy na Wschodzie trafiali też śląscy żołnierze i oficerowie Armii Krajowej. Z powiatów bytomskiego, zabrzańskiego i gliwickiego wywieziono w zasadzie wszystkich zdolnych do pracy mężczyzn. Choć wywózki były strasznym dramatem dla Górnoślązaków, mieszkańcy innych części Polski właściwie nic o nich nie wiedzą. Upamiętnienie ofiar tragedii i działania zmierzające do zwiększenia świadomości dotyczącej tych wydarzeń, mają to zmienić.

Dodana: 14 maj 2024 09:33